

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jurkowicz
Sędziowie:	SSA Walter Komorek (spr.) SSA Adam Jewgraf
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B.**

przeciwko **T. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i jej zażalenia na postanowienie o kosztach procesu

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 19 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 1335/09

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że wyrok zaoczny

Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2010 r., sygn. akt I C 1335/09, utrzymuje w całości w mocy, w punkcie II poprzez jego uchylenie oraz w punkcie III o tyle tylko, o ile nałożono nim na powódkę obowiązek zwrotu na rzecz pozwanego opłaty od sprzeciwu od wyroku zaocznego w kwocie 2.000 zł poprzez uchylenie tego obowiązku;

2. nakazuje pozwanemu, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu tytułem opłaty apelacyjnej, od ponoszenia której powódka była zwolniona, kwotę 4.000 zł;

3. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu na rzecz adwokata W. M. kwotę 2.700 zł powiększoną o podatek od towarów i usług przewidziany dla czynności tego rodzaju, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem, po jego sprostowaniu i uzupełnieniu, Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie z powództwa A. B. przeciwko T. M.:

- w pkt I uchylił wyrok zaoczny z dnia 29 marca 2010 r. i powództwo oddalił;
- w pkt II zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7.424,63 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- w pkt III zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.000 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od sprzeciwu, a od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu na rzecz adwokata W. M. kwotę 3.600 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Powyższy wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych.

A. B. i T. M. pozostawali ze sobą w konkubinacie ok. 6 lat, do 2008 r. Strony często się odwiedzały, w relacjach ze znajomymi powódka i pozwany, uchodzili za parę. Pozwany pomagał powódce finansowo, regulował zaciągnięte przez nią zobowiązania finansowe, spłacał długi, łożył na wspólne utrzymanie, pomagał w remontach należącego do niej mieszkania położonego we W. przy ul. (...). Z tytułu dokonanych remontów powódka była dłużniczką pozwanego. Pozwany pokrył także zadłużenie ciężące na mieszkaniu przy ul. (...) oraz przekazał powódce środki finansowe na wykup tego mieszkania na odrębną własność. T. M. przeznaczył także swoje środki finansowe na poczet rozpoczęcia działalności gospodarczej prowadzonej później przez A. B..

Na podstawie umowy z dnia 3 lipca 2008 r. A. B. i T. M. dokonali zamiany należących do nich lokali mieszkalnych, wskutek czego powódka nabyła własność lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...), natomiast T. M. nabył własność lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul (...). W umowie obie strony zgodnie oświadczyły, że wartość każdego z lokali mieszkalnych stanowiących przedmiot umowy zamiany wynosi 200.000 zł.

Na podstawie umowy sprzedaży zawartej w dniu 13 sierpnia 2008 r. T. M. nabył od A. B. własność lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni użytkowej 32,7 m⁽²⁾, usytuowanego na szóstej kondygnacji budynku położonego we W. przy ul. (...), dla którego to lokalu Sąd Rejonowy dla W.prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...).

Cenę sprzedaży lokalu mieszkalnego strony ustaliły na poziomie 150000 zł. Sprzedająca, A. B. potwierdziła przyjęcie gotówki w w/w wysokości.

W akcie notarialnym kupujący T. M. oświadczył, że wartość rynkowa nieruchomości w postaci w/w lokalu mieszkalnego wynosi 200000 zł. W pisemnym oświadczeniu sporządzonym przez powódkę A. B., a podpisanym przez pozwanego T. M., pozwany oświadczył, że dnia 15 sierpnia 2008 r. pożyczył od A. B. kwotę 80000 zł, na okres ośmiu miesięcy, nie później jednak niż do dnia 30 maja 2009 r. i zobowiązuje się zwrócić powyższą kwotę w terminie. W sytuacji niewywiązania się ze zobowiązania T. M. dobrowolnie poddał się egzekucji także co do odsetek ustawowych.

W kolejnym pisemnym oświadczeniu z dnia 15 sierpnia 2008 r., pozwany T. M. oświadczył, że dnia 13 sierpnia 2008 r. nabył od A. B. mieszkanie położone we W. przy ul. (...). Strony oświadczyły także, że ustaliły, iż w akcie notarialnym A. B. potwierdzi otrzymanie gotówki za w/w lokal, jednakże termin przekazania należnej jej kwoty, wynikającej ze wzajemnych rozliczeń stron, w wysokości 80.000 zł nastąpi w dwóch transzach: 30.000 zł pozwany zobowiązał się wypłacić do dnia 1 marca 2009 r., natomiast 50.000 zł - według ustaleń podanych niżej, jednak nie później jak do maja 2009 r. Na w/w oświadczeniu sporządzonym osobiście przez A. B. widnieje podpis T. M., A. B. oraz osoby określonej jako „świadek” - tj. M. B..

W dniu 30 grudnia 2008 r. pozwany T. M. sprzedał lokal mieszkalny przy ul. (...) we W. na rzecz osoby trzeciej za cenę 200.000 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo podlega oddaleniu.

Powódka w rozpoznawanej sprawie domagała się od pozwanego zapłaty kwoty 80.000 zł. Pierwotnie wskazywała, że powyższa kwota, zgodnie z dołączonym do pozwu oświadczeniem podpisanym przez pozwanego z dnia 15 sierpnia 2008 r., stanowi zwrot pożyczki udzielonej pozwanemu przez powódkę. Natomiast w toku postępowania powódka

wskazywała, że powyższa kwota jest efektem wzajemnych rozliczeń stron, które przez kilka lat pozostawały w konkubinacie, na tle zamiany lokali mieszkalnych, sprzedaży przez pozwanego lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...) oraz w związku z nabyciem przez niego od powódki lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...), przed zamianą należącego po pozwanego.

Na dowód powyższych twierdzeń powódka dołączyła dwa pisemne oświadczenia sporządzone odrębnie przez powódkę, a podpisane przez pozwanego T. M..

W pierwszym z tych dokumentów T. M. oświadczył, że dnia 15 sierpnia 2008 r. pożyczył od A. B. kwotę 80 000 zł, na okres ośmiu miesięcy, nie później jednak niż do dnia 30 maja 2009 r. i zobowiązuje się zwrócić powyższą kwotę w terminie. Natomiast w dokumencie pisemnym datowanym na 15 sierpnia 2008 r., pozwany oświadczył, że dnia 13 sierpnia 2008 r. nabył od A. B. mieszkanie położone we W. przy ul. (...). W dokumencie tym znajduje się także wspólne oświadczenie stron, że obie one ustaliły, iż w akcie notarialnym A. B. potwierdzi otrzymanie gotówki za w/w lokal, jednakże termin przekazania należnej jej kwoty – wynikającej z wzajemnych rozliczeń stron – w wysokości 80.000 zł nastąpi w dwóch transzach: 30.000 zł pozwany zobowiązał się wypłacić do dnia 1 marca 2009 r., natomiast 50.000 zł – według ustaleń podanych niżej, jednak nie później jak do maja 2009 r.

Pozwany bronił się przecząc zarówno zawarciu umowy pożyczki, jak i istniejącemu zadłużeniu z tytułu sprzedaży mieszkania, wskazując, że nie pamięta aby podpisywał przedłożone przez powódkę dokumenty, więc albo na dokumentach jego podpisy zostały sfalszowane, albo złożył je będąc pod wpływem leków (pozwany leczy się psychiatrycznie) lub będąc pod wpływem alkoholu. Możliwe również, że powódka wykorzystwała podpisane przez niego in blanco kartki.

W/w dokumenty zostały poddane ocenie biegłego sądowego z zakresu badań pisma ręcznego, maszynowego, odcinków pieczętek i z zakresu kryminalistycznej analizy dokumentów, P. F., pod kątem nie tylko autentyczności podpisu, ale także pod kątem chwili składania przez pozwanego podpisu w stosunku do momentu sporządzenia treści oświadczenia. Biegły miał za zadanie odpowiedzieć również na pytanie, czy składający podpisy był pod wpływem alkoholu, czy też leków psychotropowych.

Biegły wskazał, że podpisy widniejące pod oświadczeniami zostały złożone przez pozwanego. W ocenie biegłego, w obu podpisach złożonych pod oświadczeniami przez T. M. nie ujawniono czynników mających wpływ na swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Biegły, odpierając zarzuty pozwanego, wyjaśnił w tym zakresie, że kwestionowane przez pozwanego podpisy czytelne i nieczytelne nie wykazują typowych cech grafizmu poalkoholowego lub grafizmu sporządzonego pod wpływem silnych środków farmakologicznych. Biegły powołał się w tej kwestii na swoją wiedzę, wiadomości zaczerpnięte z literatury fachowej i doświadczenie eksperta. Badając pisma biegły dokonał wnikliwej analizy przedmiotowego grafizmu, w konfrontacji z obszernymi wzorami grafizmu bezwplywowego, kreślonego przez pozwanego w sposób naturalny, bez widocznych cech destrukcji.

Sąd Okręgowy uznał, że omawiana opinia biegłego z zakresu badania pismu stanowiła rzetelny i obiektywny dowód w niniejszej sprawie. Niemniej jednak wobec pozostałych okoliczności sprawy, fakt, iż oświadczenia z dnia 15 sierpnia 2008 r. zostały podpisane przez pozwanego nie mógł – zdaniem tego Sądu – wpłynąć na ocenę, że powódka udowodniła swoje roszczenie.

Przepis art. 6 k.c. ustanawia podstawową regułę dowodową, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Przyjmuje się przy tym, że powód powinien udowodnić zaistnienie faktów, które stanowią podstawę jego żądania. W niniejszej sprawie, to na powódce ciążył obowiązek udowodnienia podstawy faktycznej oraz wysokości roszczenia. Według Sądu Okręgowego, powódka nie wykazała jednak, aby łączyła ją z pozwanym T. M. umowa pożyczki, na mocy której pozwany zobowiązany był do zwrotu na rzecz powódki kwoty 80.000 zł, a dowodem której miały być podpisane przez niego oświadczenia. Powódka nie wykazała również, że źródłem obowiązku zwrotu przez pozwanego na rzecz powódki kwoty 80.000 zł są wzajemne rozliczenia stron z tytułu sprzedaży mieszkania przy ul. (...) we W., szczególnie że drugie oświadczenie z dnia 15 sierpnia 2008 r. dotyczy rozliczeń za lokal przy ul. (...) we W.. Jeśli chodzi o umowę pożyczki i oświadczenie pozwanego z dnia 15 sierpnia 2008

r. dotyczące pożyczki, to sama powódka przyznała, że takiej umowy nie było, a oświadczenie z dnia 15 sierpnia 2008 r. zostało sporządzone dla pozorów, aby zabezpieczyć interesy powódki.

Zatem umowa pożyczki nie może być podstawą dochodzenia przez powódkę należności wskazanej w pozwie.

Drugą podstawą na jaką wskazywała powódka domagając się zwrotu od pozwanego kwoty 80.000 zł były, zdaniem powódki, wzajemne rozliczenia stron, a w szczególności pieniądze, jakie pozwany miał zwrócić powódce ze sprzedaży mieszkania przy ul. (...) we W..

Powódka jednak nie wykazała – tak ocenił Sąd Okręgowy – aby strony zawarły takie porozumienie. Kolejne oświadczenie z dnia 15 sierpnia 2008 r., które powódka złożyła celem wykazania swoich twierdzeń, sporządzone odrębnie przez powódkę, a podpisane przez pozwanego, zgodnie z treścią którego powódka, pomimo oświadczenia w akcie notarialnym, że otrzymała od pozwanego kwotę 150.000 zł tytułem sprzedaży pozwanemu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) we W., tych pieniędzy nie otrzymała, a powinna otrzymać kwotę 80.000 zł tytułem wzajemnych rozliczeń stron, nie stanowi wiarygodnego dowodu w sprawie.

Powyższe oświadczenie jest dokumentem prywatnym i zgodnie z art. 245 k.c. stanowi dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zwarte w dokumencie. Przepis ten przyjmuje domniemanie, że dokument na którym podpis jest prawdziwy zawiera tekst pochodzący od osoby, która złożyła podpis. Dokument prywatny nie jest wyposażony w domniemanie zgodności z prawdą złożonych w tym dokumencie oświadczeń.

Zatem nawet po ustaleniu, że podpis pod tym oświadczeniem pochodzi od pozwanego nie znaczy, że oświadczenie to jest zgodne z prawdą. Według Sądu Okręgowego nie jest, bo skoro bezsporne jest między stronami złożenie przez nie pierwszego z oświadczeń (dotyczącego umowy pożyczki) jedynie dla pozorów, to konsekwentnie należy odmówić wiarygodności drugiemu z oświadczeń potwierdzających dług pozwanego powstały na tle obrotu mieszkaniami.

Szczególnie, że powódka zawierając umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...), złożyła notarialne oświadczenie, iż otrzymała od pozwanego tytułem ceny kwotę 150.000 zł.

Akt notarialny jest dokumentem urzędowym i zgodnie z art. 244 k.p.c. i stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Powódka zgodnie z art. 252 k.p.c. mogła dowodzić, że powyższe oświadczenie jest niezgodne z prawdą i wbrew twierdzeniom pełnomocnika pozwanego nie byłoby to dowód przeciwko osnowie czy ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną, niemniej jednak powódka nie sprostała temu obowiązkowi dowodowemu.

Z tych też przyczyn brak jest podstaw do przyjęcia, że na pozwanym ciążyło zobowiązanie zapłaty powódce 80.000 zł. Szczególnie, że jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 21 listopada 1969 r. (III PZP 24/69, OSNCP 1970/5/76), jeżeli twierdzenie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostanie udowodnione, to o merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy decyduje rozkład ciężaru dowodu.

W apelacji od przytoczonego na wstępie wyroku, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania powódka zarzuciła:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez ustalenie, iż „powódka nie wykazała, aby łączyła ją z pozwanym T. M. umowa pożyczki, na mocy której pozwany zobowiązany był do zwrotu na rzecz powódki kwoty 80.000 zł” podczas, gdy z jej zeznań wynika, że „te 80.000 zł to różnica wynikająca z ceny tych mieszkań”;
2. inne uchybienia procesowe – art. 233 § 1 k.p.c. – mające wpływ na wynik sprawy, polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a to zeznań powódki, jej pisma z dnia 4 sierpnia 2010 r. oraz zeznań świadków M. B. i K. B..

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji na koszt powódki.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W wyniku apelacji powódki Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że wyrok zaoczny Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2010 r., sygn. akt I C 1335/09, utrzymuje w całości w mocy, w punkcie II poprzez jego uchylenie oraz w punkcie III o tyle tylko, o ile nałożono nim na powódkę obowiązek zwrotu na rzecz pozwanego opłaty od sprzeciwu od wyroku zaocznego w kwocie 2.000 zł poprzez uchylenie tego obowiązku.

W związku z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy zauważyć, iż przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału dowodowego. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny. Czynniki logiczny oznacza, że sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych. Rozumowanie sędziego z reguły ma charakter rozumowania dedukcyjnego (rzadziej redukcyjnego), powinien on zatem kierować się określonymi schematami, przewidzianymi w logice formalnej dla tego typu rozumowania. W rezultacie między wnioskami sądu, które wyprowadza on przy ocenie poszczególnych dowodów nie mogą istnieć sprzeczności. Wszystkie wnioski muszą stanowić logiczną całość. Z orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że własne przekonanie sądu nie może naruszać zasady logicznego powiązania wniosków z zebrany w sprawie materiałem. Sąd może dawać wiarę tym lub innym świadkom czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe (czynnik ustawowy). Oznacza to po pierwsze, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia (por. art. 328 § 2 k.p.c.). Temu obowiązkowi Sąd Okręgowy uczynił zadość.

Skuteczne postanowienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony – dotyczy to pozwanego – o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego pod red. T. Erecińskiego, tom I, wyd. 4, Warszawa 2012, s. 1098).

Odmawiając mocy dowodowej pismu z dnia 15 sierpnia 2008 r. z takim oto uzasadnieniem, że strony w innym oświadczeniu z tej daty złożyły je jedynie dla pozorów, Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania. W wyniku dokonanego przez strony obrotu mieszkaniem pozwany zalegał wobec powódki z zapłatą 80.000 zł, co potwierdził, składając swój podpis pod oświadczeniem naprowadzającym na istnienie takiego długu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, to oświadczenie jest prawdziwe, bo kwestionowanie jego prawdziwości rzekomą skłonnością stron do zawierania pozornych czynności, nie wytrzymuje krytyki. Sam pozwany w swych zeznaniach nie zaprzeczył istnieniu długu wobec powódki, a jedynie bronił się w procesie zarzutami fałszerstwa oświadczeń, jakiego miałyby się dopuścić powódka. Skoro ten zarzut upadł, to Sąd Okręgowy nie miał argumentów, zgodnych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, by postawić tezę o nieistnieniu długu pozwanego.

Zostało w procesie dobitnie wykazane, konkretnie zaś w akcie notarialnym obejmującym czynność prawną zbycia nieruchomości lokalowej przy ul. (...) we W., że cena tego mieszkania wyniosła 150.000 zł. Na poczet tej ceny powódka

zaliczyła wierzytelność pozwanego względem niej z tytułu różnych pożyczek i remontów w kwocie 70.000 zł, zaś brakujące 80.000 zł pozwany, co wynika z jego oświadczenia, zobowiązał się zapłacić w terminie późniejszym. Zbiegło się to w czasie ze sprzedażą przez niego lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) we W., w prawo własności i posiadania którego pozwany wszedł za sprawą zamiany tych lokali, sprzedając ostatnie z nich za kwotę 209.000 zł. Stąd też słuszne było oczekiwanie powódki – właścicielki tego lokalu przed zamianą (zawartą tylko dlatego, by można było nim rozporządzić bez obawy o utratę bonifikaty uzyskanej przy jego wykupie), że pozwany wyrówna jej ten uszczerbek majątkowy. Pozwany wyszedł naprzeciw temu oczekiwaniu, oświadczając, że zapłaci powódce 80.000 zł z tytułu „wzajemnych rozliczeń”. Należy raz jeszcze podkreślić, że powódka posiadała wierzytelność do pozwanego, uznaną przez tego ostatniego, i chciała jej potwierdzenia przez pozwanego. W poszukiwaniu najwłaściwszego rozwiązania strony najpierw potwierdziły pozornie istnienie między nimi pożyczki, a następnie pozwany – zgodnie z prawdą – przyznał, że jest dłużnikiem takiej wierzytelności i ma wolę jej zaspokojenia. Respektując tę wolę Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na korzyść powódki.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego uzasadniają przepisy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.

bp